

# WOLNOŚĆ ZWYCIĘŻY mroki niewoli



Młody Algierczyk leży pod palącymi promieniami słońca na jednej z ulic Algieru. Nie jest on jakimś wyjątkiem. Wielu podobnych mu możemy spotkać codziennie na ulicach miast algierskich. Tysiące młodych ludzi poszukują jakiegokolwiek zajęcia.

**DANGER!** NATIVES, INDIANS COLOUREDS IF YOU ENTER THESE PREMISES AT NIGHT YOU WILL BE LISTED AS MISSING. ARMED GUARDS SHOOT ON SIGHT. SAVAGE DOGS DEVOUR THE CORPSE YOU HAVE BEEN WARNED!

Co wam przypomina ta trupia czaszka? Pamiętacie na pewno, że podobną nosili na czapkach esesmani i gestapowcy — dobrze nam znani z lat okupacji hitlerowskiej, ze swego bestialstwa i okrucieństwa. Rząd południowoafrykański, jak i wszyscy kolonizatorzy stosuje te same „wypróbowane” metody faszystowskie wobec afrykańczyków.



Napis na tablicy z trupią czaszką przy wejściu na teren zamieszkały przez białych głosi — „Only for white” — „tylko dla białych” i ostrzeża: „Niebezpieczeństwo! Tubylcy, Indianie, kolorowi! Jeśli wejdziecie na te tereny w nocy bez pozwolenia będziecie uważani za zaginionych. Uzbrojeni strażnicy strzelają bez ostrzeżenia, dzikie psy pożarzą wasze ciała. Zostaliście ostrzeżeni”. (Na zdjęciu: ofiara terrorku — schwytyany młody Murzyn w samochodzie policyjnym).

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 23 lutego 1954 r.

Nr 45 (1184) B

Cena 20 gr

## NA STOKACH

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „SZTANDARU MŁODYCH” RED. STEFANA RZESZOTA)

Już od 13 km. na skoczniach i trasach zjazdowych Falun trwają zacięte walki o tytuły mistrzowskie. W tych poważnych zmaganiach sportowych wielkie sukcesy odnieśli reprezentanci Związku Radzieckiego, którzy zdobyli 4 złote medale: Kuzin za zwycięstwa w biegach na 30 i 50 km, Kozyrjewa w biegu płaskim na 10 km oraz sztafeta kobiet 3 x 5 km w składzie: Kozyrjewa, Maslennikowa i Cariewa.

Tak więc obecnie Związek Radziecki posiada największą ilość złotych medali. Następne miejsce zajmuje Finlandia (3) i Norwegia — (1). Z zawodników skandynawskich na czołowe miejsce wysunęli się Finowie przed Norwegami, którzy w kombinacji klasycznej zajęli 5 pierwszych miejsc. Tytuł mistrza świata zdobył w tej konkurencji doskonały zawodnik norweski Stenersen.



Zwycięzca sztafeta kobiet (ZSRR) w biegu na 3 x 5 km w czasie dokonywania zmiany. Na pierwszej pozycji Maslennikowa, która zmieniła Kozyrjewą (w tyle). Bieg sztafetowy zakończyła Cariewa, zwyciężając zdecydowanie doskonałą Finkę — mistrzynią swego kraju, Rautanen.

Stenersen (Norwegia) świetny skoczek i biegacz, zwycięzca najtrudniejszej konkurencji narciarskiej — biegu złożonego do kombinacji klasycznej. Na zdjęciu: Stenersen w czasie skoku.



Księżę Bertill wręcza Władimirowi Kuzinowi (ZSRR) dyplom za zwycięstwo w biegu na 30 km.

Wielki sukces w biegu na 15 km odniósł faworyt tej konkurencji — Fin Hakulinen (z lewej). Na zdjęciu: Hakulinen w rozmowie ze swym rodakiem Lautalą.

## Dzień gotowości do kampanii siewnej już za dwa tygodnie

W całym kraju trwają przygotowania do wiosennej kampanii siewnej. Na 6 marca musi być wszystko gotowe. Kończy się remonty maszyn rolniczych, spisuje się odłogi do zagospodarowania, szykuje się nawozy i ziarno.



1 Wszystkie umowy kontraktacyjne ziemniaczane winny być zawarte przed siewami — mówi Uchwała Prezydium Rządu w sprawie wiosennej kampanii siewnej. Referenci kontraktacji GS-ów zawierają ostatnie umowy. Plan kontraktacji musi być wykonany w terminie. Na zdjęciu: Irena Urbańska, kier. kontraktacji GS Bedno (pow. Kutno), zawiera umowę z Julianem Wojtczakami, kłusiarzem z gromady Zleszyn. Wojtczak zakontraktował kończynę nasienną, groch, rzepak, cebulę, jęczmień i mak.

2 Jednym z warunków dobrego urodzaju jest użycie do siewu ziarna kwalifikowanego. Kwalifikowane nasiono, dostarczonych przez gospodarstwa, przeprowadzają rozrzucone po całym kraju stacje oceny nasion. Na zdjęciu: mgr Szenfeld i Barbara Stochowska z Warszawskiej Stacji Oceny Nasion przy pracy.

3 Zespoły PGR przygotowują zapas ziarna siewnego. Bada się w nie mogli zaopatrzyć gospodarze indywidualni i spółdzielnie produkcyjne w drodze wymiany z ziarno gospodarce. Na zdjęciu: Janina Krysiak, przewodnicząca pracy PGR Dzierżonowo przy czyszczeniu ziarna siewnego na żmijce. Wykonuje ona 150 procent normy.

(Foto — CAI)



Trzej przyjaciele. Młody Murzyn w przyjacielskim, serdecznym uścisku z dwoma Niemcami z NRD. Wolna młodzież wolnych krajów w pełni solidaryzuje się z walką narodów kolonialnych, gdyż bliższa nam i droga jest walka o słuszne prawo do niezawisłości i lepszego życia. W dniu 21 lutego postępową młodzież całego świata wyraziła raz jeszcze swą solidarność z walczącą młodzieżą krajów kolonialnych.



# Odezwa Sekretariatu SFMD

BUDAPESZT. Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w związku z przypadającym 21 lutego Międzynarodowym Dniem Walki przeciwko reżimowi kolonialnemu ogłosił do młodzieży wszystkich krajów świata odezwę, w której przypomina, że wrogowie pokoju narzucili narodowi Wietnamu i Malajów wojnę kolonialną i że dążą do rozszerzenia wojny w Wietnamie.

Odezwa głosi m. in.: — Niechaj fałszywe protesty przeciwko brudnej wojnie w Wietnamie i wszystkim toczącym się wojnom runie na wrogów pokoju i udamy im nikczemny spisek!

Nie zapominajcie o masakrach i represjach w Kenii, Gwintanii, Brazylii i Ugandzie, o tym, że w wielu krajach suwerenność narodów jest naruszana. Protestujcie przeciwko bestialstwu wraz ze wszystkimi tymi, którzy walczą o sprawiedliwość, postęp, cywilizację i wolność.

Wspólna walka młodzieży przeciwko reżimowi kolonialnemu, w obronie niezawisłości narodowej jest wielkim wkładem do walki o pokojowe rozwiązanie problemów międzynarodowych, do walki o pokój.

Sekretariat SFMD w imieniu 83 milionów członków i członkowie Światowej Federacji przesyła wyrazy braterskiej solidarności młodzieży krajów kolonialnych walczącej o wolność i całkowitą niezależność oraz wyzywa do wzmożenia tej walki.

# Turcja i Pakistan złapane agresywnym paktem

MOSKWA. Jak donosi z Ankarę agencja TASS, ogłoszony tam wspólny komunikat rządów Turcji i Pakistanu stwierdza, że rządy te porozumiały się „w sprawie współpracy w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej”. Jednocześnie komunikat wspomina o uzgodnieniu kroków zmierzających do „utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa”.

# Pogróżki lisymanowskiego „ministra”

LONDYN. Jak donosi z Seulu korespondent agencji Reuters, „minister spraw zagranicznych” rządu lisymanowskiego Pyun Jung Tai oświadczył, że decyzyjnie Wielkiej Czwórki w sprawie zwolnienia do Genewy konferencji poświęconej kwestii koreańskiej jest „pogwałceniem rozejmu”, ponieważ zapada ona bez konsultacji z Seulem. „Minister” oznajmił, że jego rząd jeszcze się nie zdecydował, czy wysłać swą delegację na konferencję zbierającą się w kwietniu w Genewie, po czym dodał: „Jednostronne kroki możliwe są w każdej chwili. Również nam wolno to uczynić”.



\* 41 MURZYŃCÓW W KENII ZAMORDOWANO w ciągu jednego dnia w czasie akcji przeciwko tzw. „terrorystom” wojsko i policja.

\* ZWYCIESKO ZAKOŃCZYŁ SIĘ STRAJK W ZAKAŃIE, robotników i urzędników holenderskiego towarzystwa żeglownego „KPM”, domagających się poprawy warunków bytu. Strajk trwał przez 19 dni.

\* 45 ARESZTOWAŃ DOKONAŁA POLICJA W KALKUCIE w związku z strajkiem nauczycieli zachodnio-bengalskich i demonstracją ludności.

# Niemcy popierają propozycje radzieckie, walczą przeciwko planom „wspólnoty europejskiej”

Przemówienie wicepremiera W. Ulbrichta na Kongresie Młodzieży Robotniczej NRD w Lipsku

BERLIN. — Jak donosi agencja ADN, w Lipsku otwarto 20. bm. Kongres Młodzieży Robotniczej Niemiec Republiki Demokratycznej. Wicepremier NRD i pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Walter Ulbricht wygłosił przemówienie poświęcone wynikom berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych i zadaniom młodzieży robotniczej.

Fakt, że wreszcie odbyło się spotkanie czterech ministrów spraw zagranicznych w celu przedyskutowania zagadnień związanych z problemem osłabienia napięcia międzynarodowego — oświadczył wicepremier Ulbricht — oznacza krok naprzód w stosunkach międzynarodowych. Konferencja ministrów spraw zagranicznych przyniosła wyrażenie trzech zagadnień. Wyjaśniła ona mianowicie, że główną przeszkodą na drodze do przywrócenia jednolitej Niemiec jest tzw. „europejska wspólnota obronna”, przy pomocy której ma być wzmocniony militarny Niemiec.

Wyjaśniła ona dalej, że przywrócenie jednolitej Niemiec powinno być przede wszystkim sprawą samych Niemców. Konieczne jest więc wycofanie wojsk okupacyjnych i anulowanie układów wojennych bońskiego i paryskiego, aby naród niemiecki sam mógł swobodnie zdecydować o zjednoczeniu Niemiec i o swym wewnętrznym ustroju demokratycznym.

Konferencja dewizowała również, że konieczna jest pokojowa współpraca krajów europejskich oparta na europejskim układzie o bezpieczeństwie zbiorowym Europy, w którym uczestniczyłyby również Niemcy jako równoprawny partner. Konferencja berlińska z całą wyrazistością pokazała narodowi niemieckiemu, że sprawa przywrócenia jednolitej Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych znajduje się w jego własnych rękach. Walter Ulbricht oświadczył, że głębokie oburzenie narodu niemieckiego i jego młodzieży wywołał fakt odrzucenia przez ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich próśb rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej o dopuszczenie przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich do udziału w dyskusji nad problemem niemieckim na konferencji berlińskiej.

Wicepremier podkreślił, że podczas gdy milicja pokojowa Niemcy gorąco aprobuje przedstawicielem przez ministra Molotowa propozycje w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania wojsk okupacyjnych, zlagodzenia finansowych i gospodarczych zobowiązań Niemiec powstałych w wyniku wojny oraz inne wnioski, przedstawiciele mo-

carstw zachodnich, dążąc do remilitaryzacji Niemiec zachodnich i włączenia ich do agresywnych bloków, nieustannie sprzeciwiali się tym propozycjom.

Berlińska konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych — oświadczył Ulbricht — jasno wykazała, że imperiały amerykańskie chcą wykorzystać młodzież zachodnio-niemiecką jako misję armatnie.

Mówiac o reklamowanych przez mocarstwa zachodnie i rząd boński tzw. „wolnych wyborach” wicepremier Ulbricht stwierdził, że w warunkach reżimu okupacji, panoszenia się w Niemczech zachodnich organizacji militarystycznych i faszystowskich, uprawiania polityki układów wojennych z Bonn i Paryża nie może być mowy o prawdziwie wolnych i demokratycznych wyborach ogólnoniemieckich.

Niemiecka klasa robotnicza i jej młodzież, jak również wszyscy milicjanci pokojowi — podkreślił wicepremier Ulbricht — powinni zrozumieć, że wolne demokratyczne wybory możliwe będą tylko w tym wypadku, jeżeli milicja pokojowa w Niemczech sama zapewni odpowiednio warunki takich wyborów. W tym celu konieczne jest utworzenie tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego.

Walter Ulbricht ostro potępił politykę kanclerza bońskiego, który, ignorując wolę i interesy narodu niemieckiego, wy-

# Po konferencji berlińskiej

Gustaw Morcinek

Pisarz

# Największą zbrodnią jest wojna!

Na jednej z ilustracji w niemieckim piśmie, wychodzącym w wschodnim Berlinie, zauważyłem wśród tłumu grupę młodzieży przed gmachem, w którym odbywa się Konferencja Czerwca. Mam wrażenie, że wyczułem, co owa młodzież mogła w tej chwili czuć, przeżywać i myśleć. Wszak jest świadkiem niesłychanej wagi zdarzenia, które ma decydować, czy zwycięży idea pokoju, czy też zbrodnia — Trzeci owej ilustracji skrojano mi się z wspomnień sprzed kilku i kilkunastu lat.

Wybuchła pierwsza wojna światowa. Wracając z Poznańskiego na swój Śląsk Cieszyński przez niemiecki jezicki podwózek Wrocław. Idąc wieczorem przez rynek, zetknąłem się z tak zwanym „Fackelzugiem”, pochodem młodzieży z płonącymi pochodniami, z muzyką, bebnami, fanfarami, śpiewającą bojową pieśń niemiecką, której treścią było pragnienie podboju całego świata i mordu.

Młodzież ta wydawała mi się jak opętana przez żądę krwi. I wówczas przetrząła mnie owa zbrodnia, jaką popełniano na niej. To była bowiem młodzież o zatrutych już sercach.

Broń! Bitte Zigaretten!... To było przekleństwo wojny!

Pomyślałem wówczas, że może teraz już nie pomyślę się, gdy rzeknę, że młodzież ma już dosyć wojny. I nie pomyliłem się!...

Idea pokoju zaraziła cały świat. Owa idea pokoju jest zwycięską ideą. Nie tylko matki, drzące o swoje dzieci, nie tylko ojcowie na całym świecie, lecz i młodzież całego świata coraz bardziej zbrodnię się, że największą zbrodnią jest krzywdą człowieka — jak powiedział Zeromski — a tą największą zbrodnią jest wojna.

Młodzież Niemieckiej Republiki Demokratycznej wraz z młodzieżą polską i z młodzieżą całego świata, i z młodzieżą Niemiec Federalnych nie chce wojny. A tymczasem nieliczni garstka hien politycznych, dorabiających się kroci miliardów na wojnie pragnie wojny i prze do niej, i usiłuje przejąć dziedzictwo tamtej bestii apokaliptycznej, znanej swastyki, i budzi nienawiść do człowieka, a wszystko osłania wzniosłymi hasłami szumnie brzmiącymi.

Młodzież całego świata nie chce wojny i na nie zdadzą się wysiłki zdychającego kapitalizmu zachodniego, ja na nowo podjąć, bo ich zbrodnicyz pragnieniem przeciwstawia się najpiękniejsza idea, jaka kiedykolwiek ogarnęła ludzkość, idea pokoju.

# Droga pokojowych rokowań cieszy się coraz szerszym uznaniem narodów

Komentarze prasy światowej

## Polityka Adenauera godzi w najżywojsze interesy Niemiec

BERLIN. Agencja ADN donosi z Bonn: Po berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw dzienniki zachodnio-niemieckie w swych komentarzach i artykułach zaczęły szerzyć ułamek hasła rzuczonego przez Adenauera: „Wzmocnienie polityki remilitaryzacji i europejskiej wspólnoty obronnej”. Tak więc, np. dziennik „Essener Allgemeine Zeitung” pisze: „Minimalnym następstwem konferencji berlińskiej powinno być obecnie to, że Zachód, nie wyłącza Francji, przystąpi do wzięcia w życie kompleksu zawartych układów”. Dziennik „Aktuelle” wszystkich milicjantów pokojowych Niemiec zachodnich, którzy żądają porozumienia w drodze rokowań. Z drugiej strony „Hammener Neues Tageblatt” odgrusza się od prowadzonej przez szefa rządu bońskiego polityki otwartej wojny ekonomicznej i stwierdza, że „rozszerzenie handlu między Zachodem a Wschodem można jedynie powitać z zadowoleniem. Dotychczas szerokie stosunki handlowe zawsze przyczyniały się do rozwoju pokojowej współpracy między narodami. Należy sobie życzyć, aby sprawa omówienia pierwszego planu pięcioletniego. Plenum zostało przedłożony projekt „Rezolucji o umocnieniu jednolitej partii”.

## Wyniki konferencji mogłyby być większe, gdyby nie wpływ agresywnych kół zachodnich

PRAGA. Cała prasa czechosłowacka poświęca nadal wiele uwagi wynikom konferencji berlińskiej. Dziennik „Rude Pravo” stwierdza, że Związek Radziecki w toku konferencji dowiódł, iż pragnie gorąco rozwiać w sposób konkretny wszystkie sporne zagadnienia międzynarodowe. Wszystkie propozycje radzieckie miały charakter konstruktywny i były podyktowane interesami bezpieczeństwa Europy i pokoju na całym świecie. Wyniki konferencji mogłyby być większe, gdyby wpływ agresywnych kół amerykańskich nie przeszkadzał przyjęciu propozycji prowadzących do szybkiego rozwiązania kwestii niemieckiej i pozostałych problemów. Konferencja czterech w Berlinie udoniosła jednak dalszą nader doniosłą dyskusję między wielkimi mocarstwami z udziałem krajów zainteresowanych.

SOFIA. Dziennik „Oteczestwen Front” podkreśla w artykule wstępnym, że konferencja berlińska dała pewien sukces, który był wynikiem inicjatywy i wytrwałości delegacji radzieckiej. Dziennik stwierdza, że propozycje radzieckie w sprawie zwolnienia konferencji pięciu mocarstw i w sprawie rozbrojenia spotkały się z tak gorącym poparciem na całym świecie, że mocarstwa zachodnie nie mogły odrzucić ich w całości. Mocarstwa zachodnie nie były natomiast skłonne do rozpatrzenia propozycji radzieckich w sprawie Niemiec i ze swej strony nie zgłosiły żadnych konstruktywnych wniosków. Wyniki konferencji berlińskiej — pisze dziennik — mogłyby być niezrównanie większe, gdyby nie ujemny wpływ agresywnych kół zachodnich, a przede wszystkim kół amerykańskich zainteresowanych u utrzymaniu i spotęgowaniu napięcia międzynarodowego. W każdym jednak razie propozycje radzieckie zgłoszone na konferencji berlińskiej stały się dobrem światowej opinii publicznej i nie ulega wątpliwości, że spotkały się one z jak najbardziej energicznym poparciem ze strony narodów żywotnie zainteresowanych w utrzymaniu pokoju.

## Stormowanie armii europejskiej ulegnie jeszcze dalszej zwłoczce...

NOWY JORK. Prasa amerykańska owyrocierdajacza punkty

# 100.000 Włochów na pogrzebie ofiary policji Secliny

RYM. „Unita” donosi, że piątkowy strajk robotników przemysłowych okręgu toskańskiego zakończył pierwszą fazę walki mas pracujących tej części Włoch o poprawę warunków bytu, odnowienie układów zbiorowych i zaprzestanie redukcji We Florencji, Livorno, Piżie i innych miastach uczestniczyło w strajku od 80 do 98 proc. robotników. Właściele wiodu drobnych i średnich zakładów przemysłowych uwzględniła żądania strajkujących.

# Skończyć wojnę w Indochinach

ARTYKUŁ prof. Lavergne w „Tribune des Nations”

PARYŻ. W ostatnim numerze tygodnika „Tribune des Nations” znany profesor francuski i prawnik Bernard Lavergne ostro wystąpił przeciwko przewlekaniu tej niszczyielskiej wojny. Co się tyczy nas, Francuzów — stwierdza Lavergne — to upiamy się przy tej nierozważnej imprezie indochińskiej tylko na skutek naszej wasalskiej zależności od Waszyngtonu oraz dla korzyści materialnych, ponieważ musimy zrównoważyć nasz bilans handlu zagranicznego.

Jak podkreśla Lavergne, ta zgubna interwencja w Indochinach kosztuje Francję przeszło 600 miliardów franków rocznie. Waszyngton wypłaca nam wprawdzie tylko połowę tej sumy — pisze Lavergne. Z tego jednak wynika, że jedynie sprzedaż krwi francuskiej pomaga nam zrównoważyć nasz bilans płatniczy... Wykluczone jest jednak, abyśmy mogli używać jeszcze dłużej krwi Francuzów jako niemalże głównej pozycji naszego „eksportu do Ameryki”.

# Wielka manifestacja w Berlinie



W czwartek 18 bm. w sektorze demokratycznym Berlina odbyła się potężna manifestacja ludności stolicy Niemiec. Przeszło 200 tysięcy mieszkańców z wszystkich sektorów Berlina domagało się przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Na zdjęciu: fragment pochodu. Napisy głosz: tu spoczywa „EVG” i „My — młodzież walczymy przeciwko militaryzacji i wojnie!”.

# IV Plenum KC Komunistycznej Partii Chin

PEKIN. W dnach 6 — 10 bm. odbyło się w Pekinie IV Plenum KC Komunistycznej Partii Chin, na którym referat Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin wygłosił Liu Szao-tsi.

W referacie tow. Liu Szao-tsi mówił m. in. o wielkich sukcesach osiągniętych w ciągu 3 lat po III Plenum przez naród chiński w walce przeciwko agresorom amerykańskim, w pomocy Korei Ludowej, w pokojowym wyzwoleniu Tybetu, w przeprowadzeniu reformy rolnej, stłumieniu kontrewolucji.

Mówiąc o osłabianiu gospodarczym tow. Liu Szao-tsi podkreślił, że w 1952 roku poziom produkcji podstawowych gałęzi przemysłu i rolnictwa osiągnął najwyższy wskaźnik w dziejach Chin.

Rok 1953 był rokiem pierwszej chińskiej pięcioletki. W dalszym ciągu tow. Liu Szao-tsi szczególnie podkreślił, że wszystkie osiągnięcia narodu chińskiego są nierozdzielnie związane z braterską wszechstronną pomocą wielkiego Kraju Rad i krajów demokracji ludowej.

W okresie po III Plenum nastąpił wzrost szeregów i umocnienie ideologiczne partii. Biuro Polityczne zwróciło się do IV Plenum z prośbą o zatwierdzenie uchwały w sprawie zwolnienia w 1954 roku Ogólnochińskiej Konferencji Partijnej w sprawie omówienia pierwszego planu pięcioletniego. Plenum zostało przedłożony projekt „Rezolucji o umocnieniu jednolitej partii”.

W okresie po III Plenum nastąpił wzrost szeregów i umocnienie ideologiczne partii. Biuro Polityczne zwróciło się do IV Plenum z prośbą o zatwierdzenie uchwały w sprawie zwolnienia w 1954 roku Ogólnochińskiej Konferencji Partijnej w sprawie omówienia pierwszego planu pięcioletniego. Plenum zostało przedłożony projekt „Rezolucji o umocnieniu jednolitej partii”.

Masakra kobiet i dzieci, represje i przesładowania ludów kolonialnych łączą się z przyciętaniem nowej wojny przez imperialistów. Z ich planami stłumienia ruchów wyzwoleńczych i postępowania się młodzieży krajów kolonialnych w realizację ich planów wojennych.

# Przed 36 rocznicą Armii Radzieckiej

MOSKWA. Na dzień 23 lutego przypada 36 rocznica Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej ZSRR. W przedsięwzięciach, instytucjach, wyższych uczelniach, kolchozach, jednostkach wojskowych wygłaszane są odczyty i pogadanki o Armii Ra-

dzieckiej i Marynarce Wojennej, o bohaterskich czynach żołnierzy i marynarzy w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Zgodnie z ustaloną tradycją organizowane są wszędzie masowe zawody sportowe dla uczczenia rocznicy 23 lutego.

# Bruno Bernini

Przewodniczący SFMD

Armii Ludowo-Wyzwoleńczej składają się w przeważającej większości z bohaterskich chłopców i dziewcząt. Młodzież i studenci Indii, Iranu, Egiptu, Kenii, Gwintanii, Brazylii i wielu innych krajów walczy w pierwszym szeregu mas ludowych przeciwko represjom i knowaniom reakcji.

Młodzież krajów kolonialnych pokolonialnych i zależnych cieszy się w swej walce pełnym poparciem obrońców pokoju na całym świecie. Bo w walce o pokój, to walka o całkowitą wolność i równość wszystkich narodów. I dlatego młodzież krajów kolonialnych kroczy w pierwszym szeregu Ruchu Obrońców Pokoju i ściśle łączy swą walkę o wolność z walką o zwycięstwo pokoju na świecie.

Masakra kobiet i dzieci, represje i przesładowania ludów kolonialnych łączą się z przyciętaniem nowej wojny przez imperialistów. Z ich planami stłumienia ruchów wyzwoleńczych i postępowania się młodzieży krajów kolonialnych w realizację ich planów wojennych.

# Przed 36 rocznicą Armii Radzieckiej

MOSKWA. Na dzień 23 lutego przypada 36 rocznica Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej ZSRR. W przedsięwzięciach, instytucjach, wyższych uczelniach, kolchozach, jednostkach wojskowych wygłaszane są odczyty i pogadanki o Armii Ra-

dzieckiej i Marynarce Wojennej, o bohaterskich czynach żołnierzy i marynarzy w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Zgodnie z ustaloną tradycją organizowane są wszędzie masowe zawody sportowe dla uczczenia rocznicy 23 lutego.

# Bruno Bernini

Przewodniczący SFMD

Armii Ludowo-Wyzwoleńczej składają się w przeważającej większości z bohaterskich chłopców i dziewcząt. Młodzież i studenci Indii, Iranu, Egiptu, Kenii, Gwintanii, Brazylii i wielu innych krajów walczy w pierwszym szeregu mas ludowych przeciwko represjom i knowaniom reakcji.

Młodzież krajów kolonialnych pokolonialnych i zależnych cieszy się w swej walce pełnym poparciem obrońców pokoju na całym świecie. Bo w walce o pokój, to walka o całkowitą wolność i równość wszystkich narodów. I dlatego młodzież krajów kolonialnych kroczy w pierwszym szeregu Ruchu Obrońców Pokoju i ściśle łączy swą walkę o wolność z walką o zwycięstwo pokoju na świecie.

Masakra kobiet i dzieci, represje i przesładowania ludów kolonialnych łączą się z przyciętaniem nowej wojny przez imperialistów. Z ich planami stłumienia ruchów wyzwoleńczych i postępowania się młodzieży krajów kolonialnych w realizację ich planów wojennych.

# Dzień bojowej solidarności i przyjaźni

21 lutego — Dzień Międzynarodowej Solidarności z Walczącą Młodzieżą Krajów Kolonialnych obchodzony jest uroczystie przez postępową młodzież całego świata.

Dzień ten przypomina nam najpiękniejsze tradycje międzynarodowego ruchu młodzieżowego, tradycje trzech doniesionych wydarzeń w walce młodzieży kolonialnej o swą wolność — lutowe powstanie w 1946 r. marynarzy hinduskich, odbywających służbę w marynarce brytyjskiej, obronne manifestacje studentów egipskich w 1947 roku i Konferencję Młodzieży Krajów Azji Południowo-Wschodniej w 1948 roku.

Każdego roku dzień 21 lutego oznacza nowy etap w bohaterstwie walce dziewcząt i chłopców krajów kolonialnych i zależnych. Walka ta cieszy się poparciem, sympatią i braterską solidarnością młodzieży ZSRR, krajów demokracji ludowej oraz młodzieży krajów kapitalistycznych. Cieszy się poparciem młodzieży całego świata, zjednoczonej we wspólnej walce o niezależność narodową, przyjaźni, pokój i lepszą przyszłość.

W tym roku międzynarodowy dzień walki z kolonializmem i solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych obchodzimy w momencie, gdy ruch o wyzwolenie spod jarzma kolonializmu po-

łącznie się rozwinął i osiągnął wielkie sukcesy. Dumą napawa nas bohaterstwa walka młodzieży i narodu koreańskiego oraz dzielnych ochotników chińskich, którzy odnieśli wspaniałe zwycięstwo nad amerykańskimi agresorami. Dokładnie klęski zadane przez Wietnamską Armię Ludową imperialistom francuskim, wzrost fali ruchu wyzwoleńczego narodu Azji, Bliskiego Wschodu, Ameryki Łacińskiej, Afryki Środkowej i Południowej, są najlepszym dowodem, że brutalne represje nie są w stanie stłumić ruchu wyzwoleńczego milionów mężczyzn i kobiet zdecydowanych walczyć o niepodległość, przeciwko nędzy, analfabetyzmowi, epidemiom, zdecydowanym uniemożliwić zamianianie przez kolonizatorów terytoriów swych krajów na bazy wojenne i postępowanie się młodzieży krajów kolonialnych w realizację ich planów wojennych.

Młodzież i studenci krajów kolonialnych walczy w pierwszym szeregu Ruchu Obrońców Pokoju i ściśle łączy swą walkę o wolność z walką o zwycięstwo pokoju na świecie.

Masakra kobiet i dzieci, represje i przesładowania ludów kolonialnych łączą się z przyciętaniem nowej wojny przez imperialistów. Z ich planami stłumienia ruchów wyzwoleńczych i postępowania się młodzieży krajów kolonialnych w realizację ich planów wojennych.

Bohaterska młodzież koreańska stanowi najlepszy przykład, do jakiego poświęcenia i bohaterstwa zdolna jest młodzież, gdy staje do walki o dobro swej ojczyzny. Szeregi Wietnamskiej

WYDAWCA: Związek Główny Młodzieży Polskiej, ul. Wesoła 11, Warszawa. Adres redakcji: Warszawa, ul. Wesoła 11. Prezentacja: Warszawa, ul. Wesoła 11. Cena: 1,50 zł. Subskrypcja: Warszawa, ul. Wesoła 11. Kontakt: Warszawa, ul. Wesoła 11.



# Najlepsi synowie narodu polskiego delegatami na II Zjazd Partii

## Dzielnicowe i powiatowe konferencje wyborcze PZPR

W dalszym ciągu odbywają się w całym kraju powiatowe i dzielnicowe konferencje wyborcze PZPR, na których omawia się najistotniejsze zadania wytyczone przez IX Plenum KC Partii i wybierani są delegaci na II Zjazd PZPR.

### „Ludzie pragną być bardziej bolszewicy“

Na czolo zagadnień poruszanych w referacie i dyskusji podczas konferencji partyjnej dzielnicy Stare Miasto w Warszawie wysunęły się zagadnienia związane z pracą organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach budowlanych oraz z problematyką sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wiele uwagi poświęcono też pracy politycznej wśród młodzieży.

W dyskusji, w której zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman, wzięło udział 22 uczestników konferencji.

Delegat polskich budowlanych Pałacu Kultury i Nauki J. Stalina — Kacmarek podkreślił wielkie korzyści, płynące ze współpracy z radzieckimi towarzyszami (bratnia kamieniarz Kacmarek w warunkach wysokiej mechanizacji robót na budowie Pałacu, wykonuje 300 proc. normy).

Znaczeniu i niedomaganiom współzawodnictwa pracy wśród robotników budowlanych poświęcił swoje wystąpienie Budowniczy Polski Ludowej Michał Krajewski. Podkreślił on również, że siły moralno-ideowe człowieka, to główny fundament potęgi całego obozu pokolenia. „Na tym właśnie fundamentem stanął minister Molotow na konferencji berlińskiej i to dało mu przewagę“ — powiedział Michał Krajewski.

Wielu delegatów ostro zwalczało objawy biurokracizmu w poszczególnych ogniwach naszego aparatu państwowego, a także — aparatu partyjnego.

Charakterystyczną dla atmosfery rosnącej bojowości partyjnej w okresie przed II Zjazdem była wypowiedź literata Bohdana Czeski, który oświadczył m. in.: „Ludzie pragną być przed Zjazdem bardziej szerszy, bardziej bezkompromisowi, bar-

dziej bolszewicy, chcą być najlepszymi członkami Partii“.

Staremijska Organizacja Partyjna wybrała na II Zjazd PZPR 23 delegatów. Delegatem tej dzielnicy wybrany został członek Biura Politycznego KC PZPR — Jakub Berman. Wybrani zostali m. in.: literat — K. Brandys, aktywista z elektrowni warszawskiej — Dziubek, brzdękista kamieniarz z budowy Pałacu Kultury i Nauki — Kacmarek, Budowniczy Polski Ludowej — Krajewski, redaktor naczelny „Trybuny Ludu“ — Matwin, minister Budownictwa Miast i Osiedli — Plotrowski, nauczycielka — Puchalska, betoniarz povel na Sejm — Skórzyński, senn robotnik foliarski, student UW — Zawada.

### W kampanii przedzjazdowej zacieśnia się sojusz robotniczo-chłopski

Jak wykazała konferencja powiatowa PZPR w Kutnie, w której udział wzięli zastępcy członka KC, min. Handlu Wewnętrznego Marian Minor, kampania przedzjazdowa przyniosła poważne podniesienie stylu pracy politycznej i gospodarczej w tym powiecie.

W wyniku szerokiej dyskusji nad temi podniosła się świadomość polityczna cz. członków Partii jak i bezpartyjnych. Wielu przedzjazdowych bezpartyjnych robotników i chłopów, pragnąc jeszcze lepiej niż dotychczas służyć sprawie socjalistycznego budownictwa zgłosiło się do Partii, 818 spośród nich przyjętych zostało już w poczet kandydatów PZPR w gromadach i zakładach pracy powstało 35 nowych grup kandydatów.

Jak wykazała dyskusja, podniesienie się świadomości politycznej członków Partii, zrozumienie przez nich wskazanych w tezach przedzjazdowych zadań przyczyniło się do dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego. W zacieśnieniu tego sojuszu poważną rolę odgrywały ekipy łączności miastu za wsią.

Rozwijają się również spółdzielczość produkcyjna. Ostatnio ma to i średniorolni chłopci sześciu gromad powiatu złożyły gospodarstwa zespolone, zaś w siedmiu dalszych wsiach — komitety założycielskie.

Wskazywano, że wzmocniła się również spójnia ekonomiczna miastu ze wsią. M. in. zwiększone zostały poważnie dostawy materiałów budowlanych. Np. w chwili obecnej na terenie powiatu Kutno remontuje się w gospodarstwach chłopskich 450 budynków dla inwentarza, 709 chłopców mało i średniorolnym zapewniono budulec na wzniesienie okólników dla bydła i trzody chlewnej. Zgromadzone potrzebne materiały na budowę dalszych 50 silosów betonowych. Doraźnie już olbrzymia pomoc, chłopcy powiatu Kutno realizują systematycznie plany obowiązkowych dostaw. Podczas gdy jeszcze przed pół rokiem

## Wiejski radiowęzeł w Kujawach



Wiejski radiowęzeł w Kujawach (pow. prudnicki woj. opolski) obchodził w dniu 14 lutego 1954 r. plan w 147 proc. Dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej personel techniczny radiowęzła zradiofonizował ponad plan 2 PGR-y oraz 5 spółdzielni produkcyjnych. Na zdjęciu: Marian Pietrzak i Wanda Mamot w studio radiowęzła podczas nadawania programu muzycznego w ramach audycji własnych. Foto Ukielewski (CAF)

## Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu

Kolo ZMP przy Wydziale Politechniki przy Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu istnieje od czerwca 1953 roku. Wielu członków było po raz pierwszy na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym.

Punktualnie o godz. 14.00 około 20 dziewcząt i chłopców zebrali się w świetlicy, aby odczytać sprawozdanie i wybrać nowego zarząd.

Na zebranie zetempowskie przybył sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Petucha, towarzysze z Zarządu Zakładowego i zaproszeni członkowie zarządów innych kół ZMP w zakładach.

Przybyli również nieorganizowani Stanisław Szymonek i Irena Klunder.

W pierwszym punkcie przedmiotem zebrania tow. Andrzej Faber proponuje przyjęcie nowych członków do ZMP. Irena Klunder i Stanisław Szymonek, to jedni z wybranych się w pracy zarządowej. Są oni lubianymi przez młodzież i dlatego też po wysłuchaniu życiorysów jednogłośnie przyjęli ich w szeregi organizacji.

List Zarządu Głównego ZMP

Organizacja zetempowska może być dumna — powiedział m. in. w sprawozdaniu tow. Momot, przewodniczący kola — z tego, że wyrosło i wychowało się wśród nas wielu przeciwników pracy, takich jak tow. Wiktor, Brania, Jakubik, Bies, Kocierz i inni. Po IX Plenum KC PZPR szóstu aktywnych zetempowskich przygotowaliśmy do wystąpienia w szeregi PZPR.

W dyskusji nad referatem poruszono wiele braków w dotychczasowej działalności organizacji. Tow. Sedenko zwrócił uwagę na pracę z młodzieżą nieorganizowaną, na wzrost szeregów ZMP, równocześnie zwrócił się sam pracować z dwoma kolegami, którzy w przyszłości wstąpią do ZMP. Tow. Dąbrowska mówiła o braku planowości w pracy zarządu kola i szkoleniu zetempowskim.

Po dyskusji zetempowcy wybrali nowy zarząd kola, w skład którego weszli: jako przewodniczący — powtórnie tow. Momot oraz tow. Dąbrowska i Faber.

J. NIKIEL  
ZP ZMP Oświęcim

## Młodzież z Zabkowic Śląskich zdobyła pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie szkół zawodowych

Gdy prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, tow. Janusz Zarzycki wręczył najlepszemu uczniowi zasadniczej szkoły zawodowej w Zabkowicach Śląskich, Aleksandrowi Soboniowi — jako przedstawicielowi młodzieży szkoły — szandar przedchodni CZSU-u i ZG ZMP oklaskom nie było końca. A potem Olek Soboni mówił długą, drżą cym radością głosem o tym, że wyszedł z duma z tego wyróżnienia, że nadal nie ustana walczyć o dobre wyniki w nauce, tak jak dotychczas, że dołożą wszystkich sił, by utrzymać w swych rękach sztanlar pierwszeństwa.

W auli podczas uroczystości spotkał się starsi absolwenci tej szkoły z młodszymi kolegami. Przyjechał m. in. kol. Bogowski, który pracuje obecnie w zakładach wytwórczych aparatury precyzyjnej, gdzie jest technikiem. Jako uczeń przodował w nauce — obecnie jest jednym z najlepszych w fabryce „A Czesiek Jakubowski“ Czesiek pracuje w zakładach wytwórczych aparatury precyzyjnej — wykonuje obecnie 180 procent normy i uzyskał tytuł przodownika pracy.

Do późnych godzin wieczornych w auli szkolnej bawiono się na wieczornym. Tańczyli wszyscy. Wieczornie urozmaiciły występy szkolnego kółka tanecznego i recytatorskiego.

Dzień 20 lutego — dla uczniów i nauczycieli zasadniczej szkoły zawodowej w Zabkowicach Śląskich był naprawdę wielkim dniem — niezapomnianym.

T. FLISIUK  
Wrocław

Zasadnicza szkoła metalowa w Kępnie przybrała niecodzienny wygląd. Już od rana trwały intensywne przygotowania do uroczystej narady produkcyjnej. W pięknie udekorowanej sali ustawiono na podium dwu przodków przedchodni ZG ZMP i Dyrektora Okręgowej Szkołenizacji Zawodowej, który szkoła zdobyła w pierwszym etapie współzawodnictwa międzyszkolnego.

O godz. 14 na salę przybyli przedstawiciele Partii, ZMP, władz centralnych, delegacje szkół zawodowych z całego okręgu oraz przodownicy pracy z różnych zakładów produkcyjnych.

Burza oklasków zwręła się w sali, gdy na mównicę wstąpił przedstawiciel ZG ZMP tow. Jackowski, który w imieniu ZG ZMP przekazał gorące pozdrowienia i życzenia nowych osiągnięć w szlachetnym współzawodnictwie i zdobył tym razem 1 miejsca w skali krajowej. Tow. Jackowski wręczył przedstawicielom młodzieży szkoły dyplom uznania ZG ZMP za zajęcie 2 miejsca w współzawodnictwie ogólnokrajowym.

Następnie dyrektor departamentu CZSU tow. Iwanowski przekazał nagrodę CZSU-u dla szkoły w postaci tokarki typu „M. F-2“, aparatu fotograficznego, jednego aparatu kreślarskiego typu „Lis“, kompletu przyborów dla siura technicznego, kompletu pomocy naukowych i narzędzi dla pracowni technologicznej o ogólnej wartości 32 tysięcy zł oraz wręczył nagrody dla przodujących uczniów. Kol. Zofia Menceł otrzymała propozycję przedchodni przodującego ucznia i książki; koleżki: Ryszard Kubalik, Zygmunt Paradowski, Stanisław Młazera, Józef Ciorsy i Alojzy Warzyński otrzymali nagrody w postaci książek.

Poza tym szkolna komisja współzawodnictwa wyróżniła i nagrodziła 24 uczniów nagrodami w postaci książek.

SZYDŁOWSKI  
Poznań

W sali MPK odbyła się uroczystość podsumowania wyników I etapu współzawodnictwa szkół zawodowych oraz wręczenia propozycji przedchodni uczniom Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy ul. Karolkowej w Warszawie za zdobycie III miejsca w współzawodnictwie ogólnokrajowym i I miejsca w okręgu.

Na uroczystości, oprócz uczniów Zasadniczej Szkoły Budowlanej, przybyli delegacje szkół zawodowych Warszawy.

Za stołem przyzwoitym zasiadali: przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP tow. Kubliński, dyr. departamentu CZSU-u tow. Lalour, przedstawiciele DOSZ-u, Zarządu Stołecznej ZMP, przodujący nauczyciele i uczniowie.

Po referacie, który wygłosił nauczyciel Szkoły Budowlanej, tow. Zarzycki i oficjalnych przemówieniach przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP tow. Kubliński wręczył przedstawicielom przodującego kolektywu dyplom uznania Zarządu Głównego ZMP i CZSU-u za zdobycie III-go miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie.

Na zakończenie 47 uczniów szkoły otrzymało nagrody książkowe M. in. wyróżnieni zostali uczniowie: — Franciszek Was, członek Zarządu Szkolnego ZMP, przodujący uczeń okręgu Antoni Aniszewski, przodownicy cząca kola ZMP, nagrodę otrzymał również uczeń klasy I-ej Brulniski, który jako przodujący uczeń kola ZMP był przyzwoitym kolektywu uczniom. Dobrze się uczy, bierze udział w pracach zespołu muzycznego, recytatorskiego i chóru.

J. ZABORSKA

## Zarząd Główny Ligi Przyjaciół Żołnierza ogłasza otwarty konkurs literacki na:

1. Piosenki (nuty, tekst)
  2. Opowiadanie
  3. Wiersz
- o tematyce związanej z działalnością LPZ. Przewidziane są następujące nagrody w każdym dziale:
- |                |              |
|----------------|--------------|
| I nagroda      | 2000 złotych |
| dwie II "      | po 1000 "    |
| trzy III "     | po 500 "     |
| pięć wyróżnień | po 300 "     |
- Prace nadsyłać do dnia 30 kwietnia 1954 r. na adres Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Żołnierza — Wydział Propagandy, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 6 (z dopiskiem na kopercie „Konkurs Literacki“).
- Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w drugiej połowie czerwca 1954 r.

## Wysokie odznaczenie J. Iwaszkiewicza w 60 rocznicę urodzin

W dniu 20 bm. w Domu Literatów w Warszawie odbył się uroczysty obchód 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy twórczej, wybitnego poety i pisarza, Jarosława Iwaszkiewicza.

Na uroczystości przybyli: członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele KC PZPR, członkowie Prezydium Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i organizacji społecznych.

Pojawienie się na sali Jarosława Iwaszkiewicza, przyjęli zebrani gościnnie oklaskami. Po zagajeniu uroczystości przez prezesa ZLP — L. Kruczkowskiego, minister Kultury i Sztuki Wł. Sokorski udekorował Jarosława Iwaszkiewicza Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, przyznany mu jubilatowi przez Radę

## Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej odsłonięty w Olsztynie

Z okazji 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 9 rocznicy wyzwolenia Warmii i Mazur spod okupacji hitlerowskiej odbyło się 21 bm. w Olsztynie odsłonięcie Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, ufundowanego przez społeczeństwo woj. olsztyńskiego.

Na uroczystości, która obrazowała się w potężną manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej przybyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Matuszewski, przedstawiciel miejscowych władz i organizacji społecznych.

Obecny był konsul generalny ZSRR w Gdańsku — Potapow. Odsłonięcia pomnika dokonał tow. Matuszewski.

## Pierwsi absolwenci Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej i Akademii Medycznej w Zabrze

W dniu 20 bm. odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów ukończeniu studiów pierwszym absolwentom Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Zabrzu.

Wydział Górniczy Politechniki Śląskiej im. W. Pstrawskiego w Gliwicach, który powstał w 1950 roku, przekazał obecnie 340 absolwentów-górników. Są to w przeważającej większości synowie i córki robotników i chłopów. Za kilka

## Przyjemny wieczór...

Wesoło upłynął wieczór artystyczno-sportowy w dniu 20.11 br. w Halli Mirowskiej, zorganizowany dla przodujących młodzieży Warszawy i woj. warszawskiego przez Warszawską Radę Związków Zawodowych, Zarząd Stołeczny ZMP i Stołeczny Komitet Kultury Fizycznej. Młodzie chłopców i dziewcząt z nową, a zarazem bardzo ciekawą imprezą, przyjęli z dużym uznaniem.

Mieli oni możliwość oglądania na scenie wybitnych artystów cyrków państwowych oraz człowiek sportowców naszej kadry narodowej. Totem z dużym zainteresowaniem przyglądał się pokazowej walce bokserkiej pomiędzy mistrzem Europy Kruzą a Olszewskim z CWKS, z niemniejszym zainteresowa-

## Zgon L. Szczepańskiego seniora dziennikarstwa polskiego

Dnia 19 lutego 1954 r. zmarł w Krakowie jeden z najstarszych dziennikarzy polskich — Ludwik Szczepański, zasłużony publicysta i literat.

W 1947 r. krakowski oddział Związku Zawodowego Dziennikarzy RP uczcił jubileusz 50-lecia pracy zawodowej Ludwika Szczepańskiego, nadając mu honorowy tytuł seniora Związku.

J. SNIĘC

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO „ISKRY“ OGLASZA

WIELKĄ ANKIETĘ CZYTELNICZĄ PRACUJĄCYM WSPÓLNIE NAD KALENDARZEM MŁODZIEŻY NA ROK 1955

Checz, aby Twój kalendarz był w przyszłym roku lepszy, ciekawszy, ładniejszy? Aby skutecznie pomagał Ci w pracy, w nauce, w życiu codziennym? Jeśli tak —

WEŹ UDZIAŁ W PRACY NAD NIM, ODPOWIADAJĄC NA WIELKĄ ANKIETĘ CZYTELNICZĄ „KALENDARZA MŁODZIEŻY“

Ankieta polega na jak najszerszym odpowiadaniu na następujące pytania:

1. Który artykuł w Kalendarzu najbardziej Ci się podobał? Dlaczego?
2. Który artykuł uważasz za najgorszy? Dlaczego?
3. Jakiej wiadomości z Kalendarza wykorzystujesz w pracy, w nauce, w życiu codziennym? Do czego są ci one przydatne?
4. Czy przeczytałeś Kalendarz raz i odłożyłeś go, czy też do niektórych artykułów wracasz? Do jakich? W jakim celu?
5. Jakie nowe informacje, artykuły, zdjęcia powinny Twoim zdaniem znaleźć się w Kalendarzu na rok 1955? Czym powinien różnić się nowy Kalendarz od starego?

Odpowiedz — obszernie i wyczerpująco — nadesłaj do dnia 1 kwietnia 1954 roku na adres: Państwowe Wydawnictwo „Iskry“, Warszawa, ul. Smolna 13. W liście podaj: nazwisko, imię, dokładny adres, wykształcenie, wiek.

Autorzy najlepszych odpowiedzi zostaną wyróżnieni cennymi nagrodami:

I nagroda — aparat fotograficzny  
dwie II nagrody — wycieczka do Warszawy na koszt Wydawnictwa  
trzy III nagrody — biblioteczka książek „Iskier“ oraz 20 nagród książkowych.

HALINA KOWZAN

# SOS „SOLLUM“! TONIE!

Zaczęli ścinać pokrowce z bębna. Obok nich Komisarzyk wiał liny do szyć!) i ściągał w mocne, grube supły. Będa musiał wytrzymać ciężar człowieka i to niejednego.

Uwiali się po pokładach wszyscy, marynarze i praktykanci hotelowi, motorzyści i mechanicy, kucharz i ochotnik „Czech“ kolywał się gwałtownie, burtami brał wodę. Z trudnością utrzymywali się na nogach. Smagani wichrem i deszczem nosili na białych sztytko, co mogło posłużyć do ratowania.

Wierzbicki wytaszczył ze skrzyni liny manilowe. Nietawo im było przywiązać. Ciągneli je dwóch z Bogdenowiczem.

Zukowski zawołał Gawinkowskiego i stewarda Wacusia. Na rufie było jeszcze sporo lin mogaćcych posłużyć jako sprzęt ratunkowy. Grochowski z Rzepmowskiemu już je wyciągał. Przybiegli też bosman i drugi mechanik Marzec. Pochyleni nad robotą nie zauważyli nadchodzącej fali. Gdy Zukowski podniósł głowę, spietrzony zwiał wodą stał nad rufą, jak olbrzym, dyszący potwór z białą

grzywą. Pierwszy oficer zdażył tylko krzyknąć:

— Trzymać się, fala! — i uchwycił rękami trapek prowadzący na poopdeck.

Tysiąc lodowatych pięści zważyło im się na plecy, karku, głowy, wbijając do oczu, uszu i ust strumienie stonęj wody. Zukowski poczuł, że fala uniosła go wysoko w górę. Gdyby nie trzymał się trapek, zmiotłaby go niechybnie za burtę. Z przerażeniem pomyślał o swych towarzyszach. Czy wszyscy zdażyli uciec? Czy jakiegokolwiek stałego punktu oparcia? Czy nikogo nie zmioły?

— Czy wszyscy są? — zawołał, gdy tylko woda opadła i poczęł liczyć chłopaków.

Rzepmowski leżał jeszcze na kabestanie?), Grochowski nie puszczał z ręk jakstągu?). Siedmiu. W porządku. Odetchnął z ulgą. Wacusi otarł się jak kura po deszczu, a bosman wykręcał ze swetra całe strugi wody.

Nie było czasu na myślenie o sobie. Szybko pobiegł na midship?) i przywiązał przyniesione liny. Za burtę wy-

zruciono siedem sztormtrapów, wszystkie kółka na rzutkach, gaje?), siatkę tاندunkową i rozwinięte z bębnow talie szalupowe. Od rufy do dziobu cała burtka obwieszona była linami.

Tymczasem „Czech“ z trudem torował sobie drogę poprzez wzburzone morze. Od tonącego okrętu dzieliła ich teraz odległość najwyższej jednego kabla?).

Oczom ich przedstawił się potworny widok. Przechylna na prawą burtę korweta tonęła rufą. Marynarze biegali beładnie po górnym pokładzie. Kilku z nich usiłowało spuścić szalupę, w której znajdowało się około ośdziesięciu ludzi. Olbrzymia spiczasta fala podbiła ją jak lupinę. Szalupa urwała się rufą ze szlupelki?) i zawisła na jednym haku. Przez parę sekund tukała wściekle o burtę, zabijając znajdujących się w niej marynarzy. Nagle stanęła sztorcem i przewróciła się. Ludzie wysypali się z niej jak groch z pokniętego worka. Zagarnęli ich wrzące odmyty.

Z tonącego okrętu doleciał przemiujący krzyk. Na górnym pokładzie koło komina widać już było tylko młotaący się jak w gorące tło i las błagalnie wyciągniętych ręk.

— Help! Help! Help! — wołali, a ich nieludzkie wycie zagłuszyło ryk wiatru i huk szalejącego morza.

Kapitan Ruszczyński spojrział na swych ludzi. Gdy podpyliwali do tonącego okrętu przyszło mu przez chwilę

dziwem obserwował jak uwiali się po pokładzie i nie zwrzając na dochodzące do pięćdziesięciu stopni przechły, na fale, raz po raz zrywające pokład, szybko, sprawnie i pracowicie szycywał statek do akcji ratowniczej. Teraz nie miał już żadnych wątpliwości. Marynarze patrzyli na niego z niemyim wyczekiwaniem, a w ich oczach malowała się decyzja i pełne powagi skupienie. Ani śladu strachu, ani śladu paniki. Czekali na rozkazy. Wszyscy. Potężny, o szerokiach barach motorzysta Feliks Adamczyk i szczupły, drobny jak dziecko steward Wacusi Niwinski, stary wyga morski Gawinkowski i biały jak gołąb ochmistrz Tabor o twarzy Charlie Chaplina.

Nie było mowy o opuszczaniu szalup, fala rozbijała je na druzgony. Tonących kapitan postanowił ratować burtę, jak gdyby „Czech“ sam był szalupą. Spojrział na zegarek. Była godzina siedemnasta czterdzieści.

Gdy „Czech“ osłonił od nawietrznej tonącą korwetę, załoga jej poczęła spychać tratwy. Wielu marynarzy, ogarniętych najdotoczniej paniką, zaczęło skakać do wody. Niektórzy nie mieli pasów ratunkowych. Fale rzucały nimi i co chwila zalewały czerniejące na wodzie głowy. Czepiali się tratw, tak obciążonych, że ludzie leżący na nich zanurzali się po szyję. Krzycieli przeraźliwie wołając ratunku. Angielskie „help“ mieszało się z okrzykami w nieznanym Polakom języku.

Zgrupowani przy burcie marynarze



Asystent pokładowy — Józef Komisarzyk. Foto W. Prątnicki

- (c. d. n.)
- 1) Szytce — grube żelazne prety nadburcia.
  - 2) Kabestan — płaska winda na rufie do ciągnięcia lin.
  - 3) Jakstąg — poręcz do trzymania się.
  - 4) Midship — śródkokreć.
  - 5) Gaja — lina przytrzymująca ramię nadziwów (bomy).
  - 6) Kabel — 1,70 milii morskiej, tzn. 185 metrów.
  - 7) Szlupelka — żuraw do opuszczania szalupy.
  - 8) Z baksztągu — skońco od wysoku.
  - 9) Dryftowac — zbacać z drogi wskutek wiatru.



Od piłeczki ping-pongowej do mistrza

Z roku na rok wzrasta na świecie zainteresowanie ping-pongiem. Np. Bułgaria, Chiny, Belgia, które dotąd nie wykazywały większego zainteresowania tą grą, obecnie usilnie starają się dogonić Węgry, Czechosłowację, Anglię i Japonię...

pełniające, wzmacniające w ten sposób bardzo potrzebną w tenisie stołowym kondycję. Gdy na jednym z obozów przygotowawczych instruktor zarządził w czasie gimnastyki 5 minut skakanki, wśród zawodników nie znalazł się ani jeden, który by wytrzymał ten czas...

Diążąc do mistrzostwa — według słów Czechosłowaków Andreasia i Vyhnanowskiego — najlepszymi korzyści przynosi uprawianie gimnastyki, gra w piłkę nożną, pływanie, a więc dyscypliny, które wszechstronnie rozwijają zawodnika.

Diążąc do mistrzostwa — według słów Czechosłowaków Andreasia i Vyhnanowskiego — najlepszymi korzyści przynosi uprawianie gimnastyki, gra w piłkę nożną, pływanie, a więc dyscypliny, które wszechstronnie rozwijają zawodnika.

GDY BRAK TRENERÓW

Stwierdzenie, że w Polsce nie ma ani jednego trenera tenisa stołowego wydawać się może niekiedy bardzo dziwne. Kto więc prowadzi w klubach i kołach sportowych treningi, kto uczy młodzież poprawnego stylu gry? Instruktorzy? Tak, instruktorzy, którzy najczęściej są członkami zawodniczek...

Diążąc do mistrzostwa — według słów Czechosłowaków Andreasia i Vyhnanowskiego — najlepszymi korzyści przynosi uprawianie gimnastyki, gra w piłkę nożną, pływanie, a więc dyscypliny, które wszechstronnie rozwijają zawodnika.

WIĘCEJ DOBREGO SPRZĘTU

Wiele miejsca w prasie poświęcono słabej jakości i niewystarczającej ilości sprzętu ping-pongowego, produkowanego przez Państwowe Wytwórnie Sprzętu Sportowego. Obecnie trzeba przyznać, że w produkcji tej nastąpiła częściowa poprawa. Dotyczy to zarówno stołów, których jakość znacznie się polepszyła...

Wyrażając nadzieję, że w przyszłości nastąpi poprawa jakości sprzętu, musimy jednakże pamiętać, że w naszym kraju są z reguły starsi zawodnicy, przenoszą się niepotrzebnie na młodych ping-pongistów. Nie tak dawno w rozmowie z młodym Piątkowskim dowiedziałem się, że jak przeciwnik jest słabszy od niego, to gra „na atak”, a jak jest lepszy, to „na obronę”.

SPORTY UZUPELNIAJĄCE

Niewiele jest wśród naszych kadrowców ping-pongistów, którzy by za przykładem i nauką czeckich przyjeźdźców uprawiali sporty uzupełniające.



Dwie Prawe

Pewnego dnia obywatel K. postanowił w ramach umasowania sportu rozpocząć uprawianie igrzysk, a już nazajutrz można było zobaczyć go na MDM, jak błągał ekspedientkę...

— Numer 29? — Tak. Jedna para. — Może ty jedna jedyna. Po czym przycisnął pudełko z igrzyskami do piersi i załkał. — Jutro mogą państwo przysłać i podziwiać mnie na lodzie. Holender w lewo, trójka skakanka z pętelką i piruet na prawej nożce, to mógł stały repertuar. Uszanowanie!

— Ależ nie mamy tyżew tylko numeru. Są tylko dziewczynki. — Niech pani jeszcze poszuka, może są gdzieś pod ładą, może zawieszony na strychu, albo wlaży do remizentu i tam siedzą dotychczas. Przecież muszą być tyżew, skoro we wszystkich gazetach, w całej prasie, w radio, w życiu, w związkach zawodowych i małżeńskich, w autobusach, na zebraniach mówi się i pisze o umasowaniu sportów zimowych!

— Musi pan poczekać na nowy transport. — Więc ob. K. czekał miesiąc, uprawiał suchą zaprawę, udrążał do sklepu do sklepu i czając się przy każdej wystawie sportowej. Wreszcie doczekał się. Wpadł kilogrom poranku do sklepu, przepchnął się do lady i wrzasnął: — Są? — Są? — Są? — J. T.

ALUN, 19.II.1964 r. Rozegrane dziś ostatnie dwie konkurencje klasyczne tegorocznych narciarskich mistrzostw świata — biegi na 10 km dla kobiet i 50 km dla mężczyzn...

Tym samym reprezentanci Związku Radzieckiego zajęli 4 pierwsze miejsca na listach zdobywców złotych medali w tegorocznych mistrzostwach świata. Na 8 konkurencji klasycznych — wygrał on 4, trzy pierwsze miejsca zdobył Finowie i jedno Norwegowie.

KOZYRIEWA BIEGNIŁA PO ZŁOTY MEDAL

Oddajmy pierwszeństwo kobietom. Wystartowały one do biegu na 10 km w liczbie 42. Nie stawiała się na starcie najlepsza zawodniczka Carlewa, w tym dniu niedysponowana. Od pierwszej chwili bieg prowadziła przyszła zdobywczyni złotego medalu i zwycięzca tego biegu — Kozyrjewa, mając na 5 km czas 20,46. Drugą na połowie „10-ki” była także reprezentantka ZSRR — Maslennikowa z czasem 21,11, na trzecim miejscu znajdowała się Finka Rautanen z czasem 21,28. Trzy następnymi miejscami zajmowały biegaczki radzieckie: Leontiewa, Zuzina i Katkowa. Zawodniczki te dzieliła różnica zaledwie kilku sekund.

Walka w tym biegu rozegrała się w drugiej połowie dystansu. Coraz lepiej biegła Finka Rautanen oraz osma na 5 km — Hietamies, zdolny wyprzedzić zawodniczki radzieckie, nie mogły już jednak zagrozić doskonale dysponowanej i wspaniale biegającej Kozyrjewej, która przybyła na metę pierwsza, mając czas 40,11. Drugie miejsce w tym biegu zajęła Finka Rautanen z czasem 40,30, trzecie — Hietamies (Fin.) w czasie 40,46, czwarte i piąte miejsca zajęły zawodniczki radzieckie Maslennikowa i Leontiewa z czasem 40,54 i 41,48, a o sekundę za Leontiewą przetrwała 10 sekund za nią reprezentantka Szwecji, Edstrom, ósme i dziewiąte miejsca zajęły biegaczki radzieckie Zuzina i Katkowa, 10 miejsce Finka Hahl, a 11 również biegaczka radziecka Gustewa. 7-ma radziecka reprezentantka w tym biegu, Archipowa, uplasowała się na 13 miejscu.

Zdobyte przez biegaczkę radziecką pierwsze miejsce, a zajęcie przez pozostałe zawodniczki radzieckie miejsc w pierwszej trójce, wskazywa na ich wysoką klasę. Biegaczki radzieckie udowodniły, że reprezentują najwyższy poziom światowy.

Zimowy raid motocyklowy LPZ

W dniach 20 i 21 bm. odbył się w Karpaczu motocyklowy raid patrolowy, zorganizowany przez LPZ dla uczczenia 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. W raidzie, który był jednocześnie pierwszą eliminacją do mistrzostw Polski, wzięło udział 45 patroli.

Ostateczne wyniki raidu są następujące: w klasie 125 cm: 1) Centralny Klub LPZ Warszawa — 89 pkt. karnych; 2) LPZ Łódź — 90 pkt.; 3) LPZ Kraków — 113 pkt. W klasie 250 cm: 1) CWKS Warszawa — 58 pkt.; 2) Włókniarz Częstochowa — 87 pkt.; 3) Spółnia Włókniarz Wrocław — 82 pkt. W kategorii powyżej 250 cm pierwsze miejsce uzyskał CWKS Warszawa — 86 pkt., przed OWKS Bydgoszcz — 105 pkt. i CWKS II Warszawa — 149 pkt.

Na zdjęciu: jeden z patroli na trasie raidu.



A-ZET

STANISŁAW DYGAT

IV Po pierwszym etapie Staszek miał wszelkie powody do dobrego nastroju. Wygrał i to z dziecinną łatwością nie zagrożony od startu do mety przez nikogo. Ale ważniejsze od zwycięstwa było to, że ukończył bieg zupełnie niezmecony, niemal „nieknięty”. Czuli niezwykłą lekkość i swobodę, nieograniczone możliwości na dalszych etapach, czuli jednym słowem, że „schwytała” wielką formę. Czuli to również koleady. — Ciężka sprawa będzie za Staszkiem — mówili po etapie — chłopak jest w cholernym gazie Barylski, który przyszedł po nim o dobre kilometry, jako drugi, powinał mu na stadionie. — Ale masz bracie ciąg — powiedział — jest nas zmachale. Zda się, że nie będziesz miał z nami wielkiej roboty.

TEMPO

OPOWIADANIE SPORTOWE III nagroda w Konkursie wyd. „Nasza Księgarnia” trzał w ciemny sufity. Szwadry latarni rzucały z ulicy blask malując hotele tapet. Słyszeliśmy dźwiękami wzorami. Słychać było pomieszany hałas wieczornej ulicy, dźwięki tramwajów, warkot samochodów, dźwięczny na chodniku odgłos kroków Towarzysze Staszka na kwaterze, Pajdek z Zabrza i Groszkowski ze Stupski, oddychali równo i głęboko. Pajdek od czasu do czasu poświszczał śmiechem przez nos. Zasnęli ledwo przyłożywszy głowy do poduszki.

Bez podpisu

(Telefonem od naszego specjalnego wystannika)



Na zdjęciu: jeden z zawodników szwedzkich w biegu płaskim na 15 km.

klasifikacji uplasowali się w pierwszej piątce. Obserwujemy nadal wspaniałą walkę biegaczy. Na 25 km, a więc w chwili, gdy zawodnicy mijali punkt kontrolny — położony w miejscu, gdzie miedzi się meta tego biegu — na stadionie Lugnet, prowadził nadal Kuzin. Na dalszych miejscach kolejność nie ulega zasadniczym zmianom. Tylko Hakulinen zamienił się miejscem ze swoim rodakiem Lautala. Mistrz olimpijski jest tutaj na trzeciej pozycji, mając czas 1,20,08. Lautala jest od niego o 28 sek. gorzej, Lantzen i Stokken zajmują 7 i 8 pozycje.

Nazwisko Kuzina figuruje również na pierwszym miejscu i na dalszych punktach kontrolnych tj. na 30 i 40 km. Na 30 km ma on już nad drugim z kilometrów przewagę: Kuzin mijając punkt kontrolny w czasie 1,47,37 a Kontinen 1,49,15; Hakulinen biegnie na trzeciej pozycji z czasem 1,49,23. Lautala, Viltanen i Josefsson zajmują dalsze miejsca. Dwaj Norwegowie Lantzen i Stokken utrzymują się nadal na 7 i 8 miejscach. Tuż za nimi mają punkt kontrolny, biegacz radziecki Terentiew z czasem 1,51,56. Dziesiątym jest Szwed Jernberg, mając czas 1,52,04.

Do mety jeszcze 10 km. Na punkcie kontrolnym, Kuzin ma czas 1,26,01, a drugi z kolei — tym razem jest już nim Hakulinen — 2,27,14. Fin Kontinen spada na trzecie miejsce mając czas — 2,38,40. Zawodników norweskich przedzielili Terentiew z czasem 2,39,07 — a więc takim samym jak Lantzen, ale o sekundę lepszy od Stokkena.

Ostatnie 10 km to porównanie Kuzina i Hakulinen. Jednakże największą różnicę dzielą go od Kuzina, mimo to zajął on drugie miejsce. Fin, który wystartował o 3 min. przed Kuzinem, przyszedł do mety bardzo zmęczony. Teraz wszyscy oczekują na biegacza radzieckiego. Jest on tutaj niewątpliwie najbardziej popularną postacią tegorocznych mistrzostw. Nareszcie jest! Kuzin w szalonym tempie wybiega z lasu, wjeżdża na ostatnie 500 m. prostej, ślizga się linie mety. W kilka sekund później nazwisko Kuzina — nazwisko tego niezapomniałego biegacza obecnych mistrzostw ukazuje się jako pierwsze na tablicy 10 najlepszych, z czasem 3,02,38, przed Hakulinenem — 3,03,06. Mistrz olimpijski uległ więc Kuzinowi tylko o 8 sekund. Trzeci jest Viltanen — 3,06,40; natomiast miejsce 4 i 5 zajmują dwójka Norwegów: Stokken i Lantzen z czasem 3,06,49 i 3,06,58. Szósty jest biegacz radziecki Terentiew, z wynikiem 3,07,10.

Międzynarodowy konkurs skoków

Dobra postawa skoczków radzieckich w Sztokholmie

STOKHOLM, 11.II.64 — W niedzielę odbył się tutaj, na skoczni Hammarbacken, dodatkowy konkurs skoków w konkursie międzynarodowym zorganizowany przez klub „Diargardens IF”. Wzięli w nim udział skoczkowie ZSRR: Finlandii, Szwecji, CSR, Jugosławii, Niemiec zach. i Japonii. Nie startował Norwegowie, Finlandie reprezentowali przez siebie młodzi skoczkowie z jednym tylko uczestnikiem konkursu mistrzostwa, Mommó na czele. Ten konkurs skoków wykorzystał Finowie dla przegromienia swych młodych skoczków. Ze skoczków radzieckich startowali wszyscy, którzy brali udział w zawodach mistrzostw w Falun a dodatkowo także Samojłow, CSR reprezentowali Felix, Jebawy i Chroust, Skakał także Szwed Dan Netzel, który przed parą laty ustanowił rekord świata na skoczni w Obersdorfie wynikiem 135 m. W niedzielę skakał on jednak słabiej i odnosił się wrażenie, że źle się czuje na małej skoczni.

W tym konkursie dobrze spisali się zawodnicy ZSRR, którzy już teraz wykazują znaczną poprawę w skokach norweskich i fińskich. Dotyczy to przede wszystkim Skworcow, który niemal całkowicie przyswoił sobie styl „skandynewski”. W konkursie pierwsze miejsce zajął ostatecznie Mommó, uzyskując skoki 55 i 57 m (nota 214,4) przed Skworcowem — 37 i 36 m (211,6), Polđą (Jugosł.) — 56,5 i 56 m (210,9), Kiedaszewem (ZSRR) — 55,4 i 57 m (209) i Hehneltemerem (Niemiec zach.) — 53 i 57 m (207,5). Dalsze miejsca zajęli: Felix (CSR) 55 i 56 m, Joshizawa (Japonia) — 55,5 i 56 m, Dan Netzel 54 i 56 m i Kamiencki 53 i 56,5 m (po 204,4 pkt.), oraz Skworcow (ZSRR) — 52,5 i 55 m z notą 202,3 pkt.

W konkursie startowało 52 zawodników.

OSTATNIE ZJAZDY PRZED ARE

HOLMENKOLLEN, 21.II.64. — Ostatnio odbyły się tutaj zawody narciarskie w konkursach alpejskich, będących ostatnią próbą sil

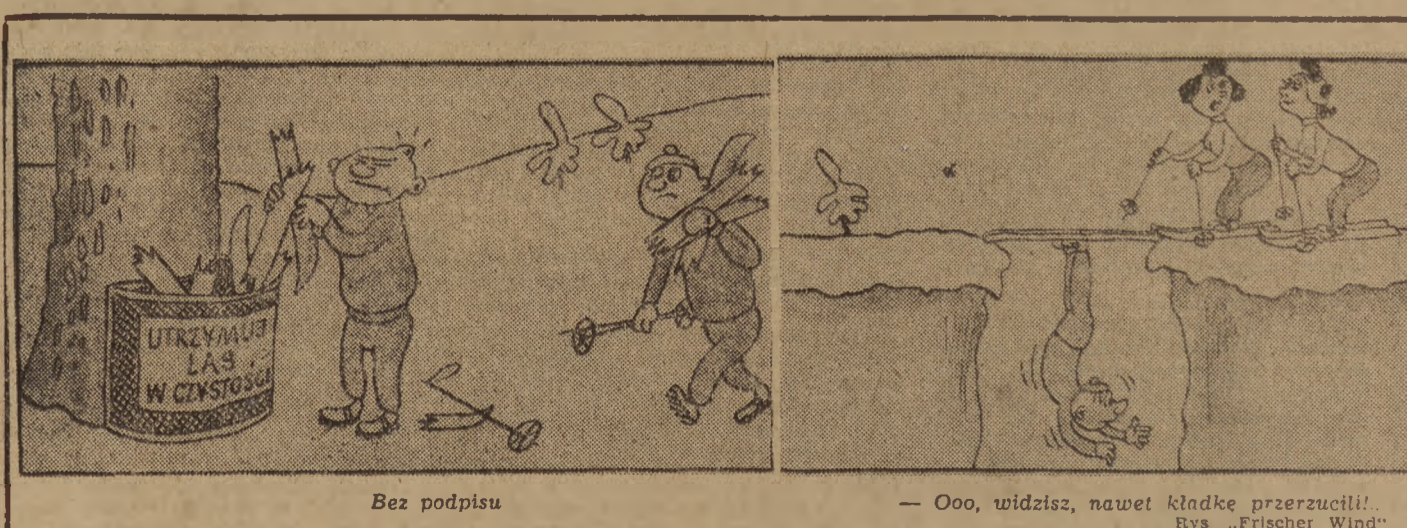
Wiadomości w skrócie...

ZAKOPANE. W niedzielę 21 bm. rozegrano na dużej trójce w Zakopanem otwarty konkurs skoków z udziałem najlepszych skoczków kadry narodowej. Zwyciężył Wiczorek (LZS) przed St. Maruszczem (CWKS) i Kulis (CWKS).

Ogólnopolskie Igrzyska Harcerskie zakończone

KRAKÓW 31 bm. na placu przed starym domem zdrojowym w Krynicy nastąpiło uroczyste zakończenie V Ogólnopolskich Harcerskich Igrzysk Zimowych. Zakończony został konkurs wiceminister Oświaty Zofia Dembińska. Na zakończenie uroczystości harcerze uczestniczący w igrzyskach Igrzyskach Zimowych wystąpił listy do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Praga. W niedzielę odbył się w Pradze międzynarodowy mecz bokserki Spartak (Praga) — reprezentacja bułgarskich związków zawodowych, zakończony zwycięstwem Bułgarów 12:8.



— Ooo, widzisz, nawet kładkę przetrucili! Rys. „Frischer Wind”